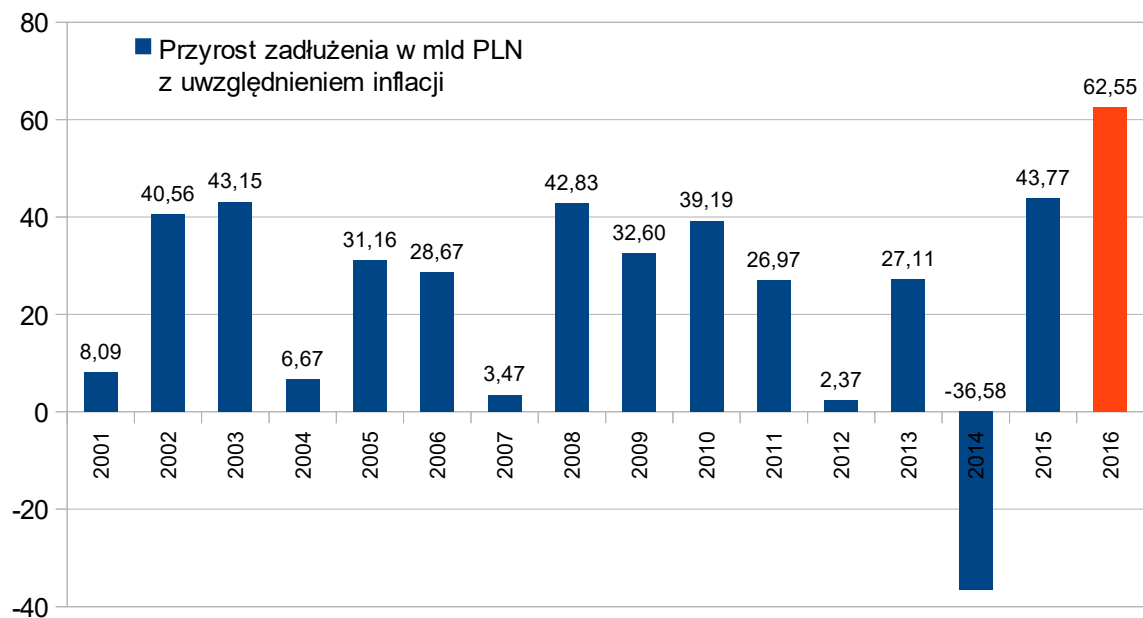


Data publikacji: 3 marca 2017

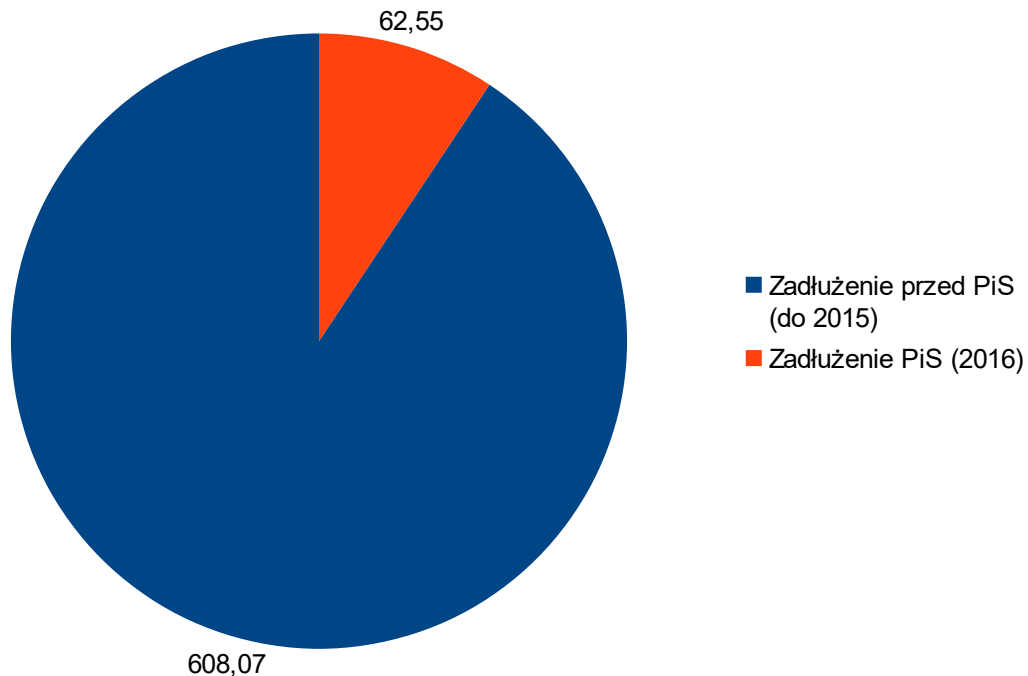
Zadłużenie Skarbu Państwa 12/2016

Jednolite dane dotyczące zadłużenia Polski znalazłem na stronie [Ministerstwa Finansów](#). Obejmują one okres od stycznia 2001 roku. Ponieważ mamy do czynienia z dosyć długim odcinkiem czasu, dane te postanowiłem skorygować o inflację i przyrzeć się im szczególnie w kontekście nowej władzy (PiS), która zjawisko zadłużania Polski znacznie przyspieszyła.



Na wykresie znajdują się roczne zmiany zadłużenia SP skorygowane o inflację. Rok 2014 to znaczna redukcja zadłużenia spowodowana przejściem przez SP części pieniędzy z OFE. Rok 2016 to pierwszy pełny rok rządzenia przez PiS – i zdecydowanie największy roczny przyrost zadłużenia SP w całej historii danych, czyli od roku 2001.

Wykres poniżej prezentuje całość zadłużenia SP na koniec 2015 roku i wielkość zadłużenia, jakie powstało w 2016 roku, czyli w pierwszym pełnym kalendarzowym roku rządów PiS.

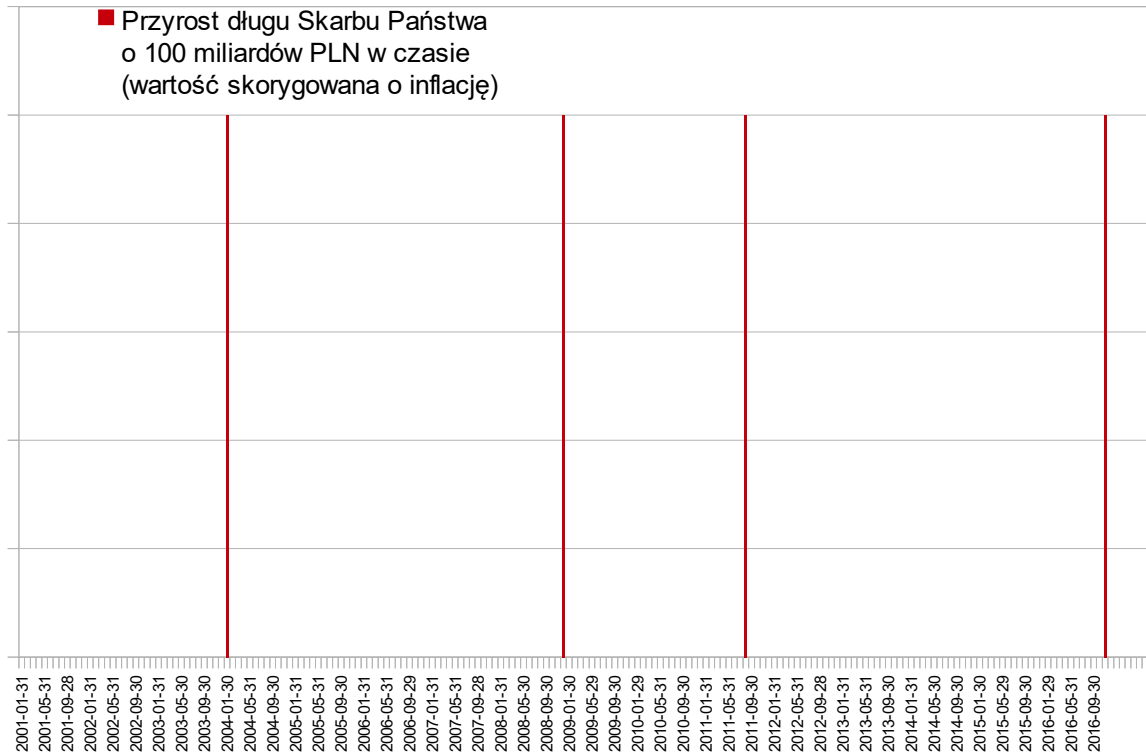


W wartościach liczbowych oznacza to, że tylko w ciągu jednego roku PiS zwiększyło zadłużenie SP w cenach realnych o 10,29% wobec stanu na koniec 2015 roku. W mojej ocenie to bardzo dużo, a niestety nie ma oznak nawet hamowania tej tendencji. Czy tak wysokie tempo zadłużania Polski może dobrze się skończyć?...

Wielkość długu zaciągniętego przez PiS w samym tylko 2016 roku stanowi 35,09% długu zaciągniętego przez PO-PSL w ciągu ośmiu lat ich rządów. Ale też w tym czasie doszło do częściowej nacjonalizacji OFE, co obniżyło zadłużenie SP.

Na kolejnym wykresie przedstawiałem zwiększanie się w czasie zadłużenia SP. Każdy słupek to kolejne 100 miliardów PLN długu skorygowanego o inflację.

Najnowszy słupek pojawił się na koniec listopada 2016 roku.



Miała być dobra zmiana, a prawdopodobnie okaże się, że znowu będziemy musieli oddać do wspólnej kasy pieniądze, które wydawały nam się nasze.

Kazimierz Ożóg